

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2020 r.

sprawy **P. S.**

skazanego za popełnienie przestępstw z art. 148 § 1 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...),

z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T.,

z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić P. S. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

P. S. , wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. akt II K (...), został uznany za winnego popełnienia przestępstw:

1. z art. 148 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara 25 lat pozbawienia wolności oraz
2. z art. 279 § 1 k.k., za który została mu wymierzona kara roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. i art. 88 k.k. orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe zostały połączone i wymierzona łączną karę

25 lat pozbawienia wolności. Wyrokiem tym uniewinniony natomiast został A. D., któremu akt oskarżenia zarzucał popełnienie wspólnie i w porozumieniu z P. S. , obu przestępstw.

Od wyroku Sądu I instancji zostały wniesione apelacje przez prokuratora, który zaskarżył wyrok w części dotyczącej A. D. , na jego niekorzyść oraz przez obrońcę P. S. .

Obrońca P. S. zaskarżając wyrok w całości zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz rażącą niewspółmierność kary i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie tego oskarżonego.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok wobec obu oskarżonych.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego P. S. , który zarzucił

„rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie przepisów prawa procesowego:

1. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w stwierdzeniu, że pomimo błędnego powołania się przez Sąd I instancji na zeznania świadków R. S. i K. R. , którzy będąc funkcjonariuszami Policji dokonywali rozpytania skazanego P. S. w siedzibie KPP w N. z naruszeniem bezwzględneho zakazu substytuowania (m.in. art. 174, art. 175 k.p.k. i art. 171 k.p.k.) oraz braku śladów krwi skazanego P. S. na „niebezpiecznym narzędziu w postaci metalowego młotka” uznanym przez Sąd za narzędzie zbrodni - ustalenia Sądu I instancji nie są błędne, gdyż pozostałe dowody, na które powołuje się Sąd I instancji są wystarczające dla potwierdzenia wersji przezeń ustalonej, a to wobec przyznania waloru wiarygodności wybranej przez Sąd I instancji grupie dowodów z pominięciem dowodów wykluczonych, które w ramach zasady swobodnej oceny dowodów Sąd I instancji mógł dokonać, gdy tymczasem wyeliminowanie grupy materiału dowodowego zgodnego z wersją przebiegu zdarzenia podawaną przez skazanego na rozprawie pozbawiona została przymiotu wiarygodności, nie dlatego, że jest wewnętrznie niespójna, lecz

sprzeczna z grupą materiału dowodowego uznanego przez sąd za wiarygodną, zatem wybiórczo w stosunku do całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, dodatkowo uszczuplonego w postępowaniu odwoławczym,

2. art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., gdyż ocena dowodów i stanu faktycznego dokonana przez Sąd odwoławczy jest jedynie efektem przeniesienia, czyli „zaabsorbowania” do orzeczenia Sądu Apelacyjnego uchybień popełnionych przez sąd I instancji poprzez przyjęcie waloru wiarygodności grupy dowodów odpowiadającej ustalonemu stanowi faktów i wobec tego przyjęciem za sądem I instancji za logiczną eliminację dowodów sprzecznych z tą argumentacją, iż w ramach zasady swobodnej oceny dowodów istniała uzasadniona podstawa do przeprowadzenia tej oceny w sposób zaprezentowany przez Sąd I Instancji, co pozostaje w rażącej sprzeczności z zasadą swobody oceny dowodów, gdyż *de facto*, przy braku dowodów z zeznań ww. funkcjonariuszy Policji i braków śladu krwi oskarżonego uznanego przez sąd za narzędzie zbrodni, prowadzi do niedopuszczalnego zastępowania wykluczonego materiału dowodowego i kluczowego dla sprawy braku śladów krwi skazanego, dowolną oceną pozostałych dowodów, w tym z grupy dowodów w postaci zeznań świadka S.K., D. S., A. P. , D. P. , A. S. oraz wykazów 15 połączeń telefonicznych wykonanych z telefonu oskarżonego A. D.. w nocy 8 lipca pomiędzy godz. 1.55 a 3.15 z przerwą pomiędzy godz. 2.56 a godz. 3.15 oraz wykazem połączenia telefonicznego o godz. 2.30 z telefonu A. P. z telefonem P. S. , która to ocena zaabsorbowana została przez Sąd II Instancji ze skutkiem wyeliminowania istnienia wątpliwości w sprawie co do możliwości przebiegu zdarzenia w sposób przedstawiony przez P. S. ,
3. art 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 w zw. z art. 4 k.p.k. i w zw. z art. 174 k.p.k. i art. 410 k.p.k., gdyż prawidłowo ujawniony w toku rozprawy i oceniony materiał dowodowy stwarzał okoliczności miarodajne dla powzięcia wątpliwości, co do samodzielnego sprawstwa P. S. , szczególnie gdy grupa dowodów (w postaci zeznań świadka S. K. , D. S. , A. P. , D. P. , A. S. oraz wykazów 15 połączeń telefonicznych wykonanych z telefonu A. D. w nocy 8

lipca pomiędzy godz. 2.30 a 3.15 z przerwą pomiędzy godz. 2.56 a godz. 3.15 oraz wykazów połączeń telefonicznych wykonywanych z telefonu P. S. oraz świadka A.P.) pozostawała zgodna z przebiegiem zdarzeń podawanych przez P. S. na rozprawie,

4. w części dotyczącej orzeczenia o karze tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 53 k.k. oraz art. 213 k.p.k., art. 214 k.p.k. oraz art. 215 k.p.k. wobec zaakceptowania rażąco niewspółmiernej orzeczonej kary 25 lat pozbawienia wolności w sytuacji nie uwzględnienia charakteru prewencji indywidualnej w ramach odbywania tej kary w systemie terapeutycznym przez osobę młodocianą, bowiem społeczne odczucie sprawiedliwości nie może wychodzić ponad szacowany wymiar czasu niezbędny do zresocjalizowania skazanego, odczucia skutków jej poniesienia i umożliwienia skazanemu realnego powrotu do społeczeństwa, a co jest wynikiem także zgromadzenia jedynie szczątkowych danych osobopoznawczych o skazanym, które ze względu na dezaktualizację nie powinny ważyć na ocenach dokonywanych przez sąd".

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wnioskował o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w T. oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w T. w pisemnej odpowiedzi na kasację wnioskował o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego P. S. jest oczywiście bezzasadna. Z uwagi jednak na złożony przez obrońcę wniosek, Sąd Najwyższy sporządził uzasadnienie postanowienia zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie zauważyć należy, że obrońca błędnie skonstruowała kasację, przez co jest ona mało czytelna i nie zawiera jednoznacznego wniosku, do czego w istocie zmierza i co pragnie skarżący wykazać. Skarżący w istocie nie wskazuje, czy jego intencją jest wykazanie, że P. S. jest niewinny, czy też dokonał tego zabójstwa z prawomocnie uniewinnionym A. D.. Nadto, tak sformułowane przez wnoszącego kasację zarzuty w punktach 1 i 3 są powieleniem zarzutów apelacyjnych z niewielkimi modyfikacjami oraz dotyczą tylko i wyłącznie orzeczenia

Sądu I instancji i są całkowicie niezgodne z wymogami określonymi w treści art. 519 k.p.k., który stanowi, iż przedmiotem zaskarżenia może być jedynie wyrok Sądu odwoławczego. Potwierdzeniem tego jest chociażby wniosek końcowy kasacji o uchylenie nie tylko wyroku Sądu odwoławczego, ale również wyroku Sądu I instancji. Co do zarzutu 4 kasacji, to nawet stawianie go, jak to wskazał skarżący w uzasadnieniu, z ostrożności procesowej, że niedopuszczalne, nie można bowiem na tym etapie postępowania kwestionować wymiaru kary jako rażąco niewspółmiernie surowej.

Obrońca nie dostrzega, że Sąd Apelacyjny w (...) odniósł się do analogicznych zarzutów oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, zawartych w apelacji obrońcy oraz wskazał czym kierował się wydając swoje orzeczenie, postąpił więc zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. W kasacji natomiast trudno poszukiwać nawet próby zdyskredytowania argumentacji przedstawionej przez Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dlatego też zarzut 2 kasacji jest całkowicie chybiony.

Sąd odwoławczy zaakceptował ocenę dowodów i ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w T., mimo iż Sąd I instancji dopuścił się rażącego naruszenia prawa procesowego, wskutek powołania się, przy ustalaniu faktów, na zeznania świadków R. S. i K. R., którzy będąc funkcjonariuszami Policji dokonywali rozpytania oskarżonego w siedzibie KPP w N. Sąd Apelacyjny po dokonaniu jednak oceny pozostałych dowodów, doszedł do słusznego wniosku, że z tego powodu nie można uznać ustaleń co do winy oskarżonego za błędne, gdyż inne dowody, szczegółowo omówione przez Sąd I instancji, potwierdzają wersję ustaloną w zaskarżonym wyroku. Nie można bowiem pomijać pierwszych wyjaśnień skazanego, uznanych za wiarygodne, w których przyznał się do dokonania samemu zabójstwa pokrzywdzonej przy pomocy młotka, który najpierw ukradł włamując się do szopy należącej do K. W. oraz wyników eksperymentu procesowego, w trakcie którego szczegółowo opisał przebieg zdarzenia. Dokonując kontroli instancyjnej, Sąd odwoławczy zwrócił również uwagę na wyjaśnienia A. D. i zeznania A. P. oraz wykaz połączeń telefonicznych wykonywanych w nocy z 7 na 8 lipca 2017 r. z ich telefonów oraz skazanego. Poza rozważaniami Sądu nie pozostały również okoliczności dotyczące młotka, który

została uznany za narzędzie zbrodni oraz braku na nim śladów krwi pokrzywdzonej, a nie jak kilkakrotnie błędnie w kasacji wskazuje obrońca, krwi skazanego, zauważając, że oceniając dowody, w tym opinię mechanoskopijną oraz opinię biegłego M. K. opisującą obrażenia jakich doznała pokrzywdzona, Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. zauważył, że Sąd I instancji nie miał obowiązku stosowania tego przepisu, gdyż nie powziął jakichkolwiek wątpliwości w sprawie, a nadto stwierdził, że nie było w ogóle przesłanek do ich powzięcia. Zarzut ten został więc oparty na własnej i całkowicie dowolnej ocenie dowodów dokonanej przez skarżącego z całkowitym pominięciem argumentacji Sądu odwoławczego wskazującej na trafność oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, zwalniając od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k.